

Łowmiański, Henryk

"Drevnij Novgorod : ocerki po istorii
russkoj kultury XI-XV vv", N. G.
Porfiridov, Moskva-Leningrad 1947 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 41, 276-277

1950

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

(„...in den ungewöhnlichen Reichtum seines Wissens“) oraz szczerze wyznawał: „Eine Flut von Gedanken strömte von ihm aus“.

Ożywcze i twórcze te myśli, zdolne natchnąć nie jedną jeszcze pracę naukową znalazły swój doskonały wyraz w tym właśnie omawianym dziele, stanowiącym prawdziwe „Nachschlagewerk“, („das beste, was bisher auf diesem Gebiete geschrieben worden ist“, jak pisał Menzel), z którego i historycy i orientaliści mogą korzystać.

Z drobniejszych zauważonych usterek, wydania francuskiego, należało by przede wszystkim sprostować mylną transkrypcję, mogącą wprowadzić w błąd zwłaszcza nie orientalistów, dla przykładu, str. 134 franc. wydania: m i h q a l, powinno być m i t h q a l (czytaj m i s k a l).

A. Zajączkowski

P o r f i r i d o v N. G.: Drevnij Novgorod. Ocerki po istorii russkoj kultury XI—XV vv. M. L. 1947, s. 307, nlb. 1.

Autor jest doskonałym znawcą przeszłości Nowogrodu, który stanowił nie tylko jeden z głównych ośrodków politycznych i gospodarczych Rusi (zwłaszcza jako główny pośrednik w handlu rusko-hanzeatycznym), ale też odgrywał rolę ważnego centrum kulturalnego w dobie tatarskiej, a szczęśliwie ominięty i oszczędzony przez barbarzyńskie hordy podczas pierwszego najazdu, osiągnął na pewien czas, mianowicie w drugiej połowie XIII i w XIV w., stanowisko przodujące w dziedzinie ówczesnej kultury ruskiej. Pod względem inicjatywy twórczej ustępował takiemu Kijowowi lub Moskwie, jednak zachował największą ilość zabytków piśmiennictwa ruskiego i sztuki z przed w. XVI. właśnie dzięki szczęśliwemu położeniu geograficznemu zdala od normalnego zasięgu niszczycielskich wypraw tatarskich.

Praca została wydana w popularno-naukowej serii publikacji Akademii Nauk ZSRR i odpowiednio do swego przeznaczenia nie jest przeładowana erudycją, nie mniej autor opiera się na samodzielnych badaniach źródłowych i częstokroć informuje o rezultatach własnych nowych dociekań. Potraktował też swój temat na szerokim tle stosunków nie tylko ruskich, ale i ogólnoeuropejskich, i uwzględnił szeroki zakres kultury materialnej i duchowej, posługując się przy tym równomiernie — co jest charakterystyczne dla odnośnych badań radzieckich — różnorodnym materiałem źródłowym, zarówno historycznym, jak epigraficznym, folklorystycznym, zabytkami kultury materialnej, sztuki itd. Pracę można uważać za lokalne nowogrodzkie pendant do rozpoczętego obecnie wydawnictwa dziejów kultury staroruskiej. Autor, jak zapowiada w przedmowie, zmierza do celów ogólniejszych — wykazania samodzielności ruskiej kultury i jej wysokiego poziomu w omawianym okresie w porównaniu z krajami zachodnimi. W swych wywodach stale uwydatnia czynniki postępu i nawiązuje procesy kulturalne do ich podłoża gospodarczo-społecznego. Treść pracy jest następująca.

W pierwszym rozdziale znajdujemy reasumpcję prac wykopaliskowych nad początkami miasta oraz krótki rys jego dziejów wewnętrznych i politycznych do utraty samodzielności. Zwraca tu uwagę wykorzystanie obfitego materiału sfragistycznego w celu oświetlenia ewolucji polityczno-społecznej miasta. Rozdział drugi dotyczy kultury materialnej a zarazem jej twórców — rzemieślników. Tu znajdujemy wiadomości o odzieży, budownictwie, urządze-

niach użyteczności publicznej, m. inn. o wczesnych brukach — do czego można przytoczyć paralelę w Wolinie, zgodnie z relacją Herborda¹. Rozdział trzeci przechodzi do dziedziny militarnej, omawia dzieje fortyfikacji w Nowogrodzie i innych grodach tej ziemi, sprawę uzbrojenia, które było na Rusi lżejsze lecz praktyczniejsze niż współcześnie na zachodzie Europy, wreszcie na przykładzie kampanij Aleksandra Newskiego wykazuje wysoki poziom umiejętności strategicznych Rusi w tym czasie. Rozdział czwarty jest poświęcony zagadnieniu oświaty na terenie nowogrodzkim, mianowicie ustaleniu stopnia jej masowości. Na podstawie starannie zebranych źródeł, w szczególności materiału epigraficznego, autor stwierdza znaczne rozpowszechnienie znajomości pisma. W rozdziale piątym traktuje o prądach ideologicznych, skierowanych przeciwko oficjalnej formie religii chrześcijańskiej, związanej ściśle ze światem feudalnym, ale też z handlem i rzemiosłem miejskim. Niezadowolone z panującego porządku społecznego znajdowało podobnie jak na Zachodzie wyraz w herezjach, których ogniskiem w w. XIV—XV stał się Nowogród. Autor omawia dwie głośne tamtejsze herezje strygołników (od postrzyżyn raczej niż od postrzygaczy, chociaż autor przychyliła się do drugiej interpretacji) rekrutujących się z pośród ludu rzemieślniczego i niższego duchowieństwa, oraz bardziej skomplikowany ruch „żydostwujących“ (tak oddajemy za Bruecknerem rosyjski wyraz „żidowstwujuszczije“). Rozdział szósty dotyczy twórczości ludowej ustnej, bujnie rozwiniętej w Nowogrodzie, który stał się jednym z głównych ognisk eposu bylinnego. Na obszarze tej dawnej ziemi nowogrodzkiej, chociaż nie w bliższych okolicach miasta jedynie się zachowały byliny w ustach ludowych „skazitieli“ aż do naszych czasów. Autor omawia byliny na ogólnym tle kulturalno-społecznym epoki i przesuwają genezę tego eposu w Nowogrodzie do okresu przed w. XIII. Rozdział siódmy przynosi omówienie literatury nowogrodzkiej: latopisarskiej, podróżniczej, politycznej — ta ostatnia rozwinęła się u schyłku niepodległości nowogrodzkiej i była skierowana przeciwko tendencjom centralistycznym W. Księstwa Moskiewskiego, a tym samym nosiła charakter wsteczny. W ogóle twórczość ludowa górowała nad literacką zarówno pod względem formy artystycznej jako też dzięki bardziej postępowym tendencjom. Ostatni ósmy rozdział charakteryzuje bogatą sztukę nowogrodzką, podkreślając znamiona jej samodzielności, jako „wariantu europejskiej architektury“, śledzi również rozwój malarstwa, zachowanego w licznych malowidłach ściennych, podnosząc jego walory artystyczne. Wypada tu uzupełnić dane o słynnych drzwiach brązowych sofijskiego soboru w Nowogrodzie — roboty magdeburskiej, lecz dokompletowanej w tym mieście. Drzwi te zostały obstalowane w Magdeburgu przez bpa płockiego Aleksandra i dostały się na Rusz chyba dzięki napadom litewskim na Mazowsze (a nie drogą na Inflanty¹).

Książkę, napisaną przejrzyście i zajmująco zdobłą licznymi ilustracjami.

H. Łowmiański

M a ł o w i s t Marian: Kaffa — kolonia genueńska na Krymie i problem wschodni w latach 1453—1475. Warszawa 1947, s. 364 + 1 mapa + I—XXXII (streszczenie francuskie).

Książka pod powyższym tytułem ukazała się jako tom II Prac Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, zainaugurowanych piękną roz-

¹ G ę b a r o w i c z M.: Drzwi kościelne tzw. płockie w Nowogrodzie Wielkim. Sprawozdania T. N. we Lwowie III (1923). s. 65—68.

¹ Herbord II, cap. 24. Mon. Pol. Hist. II, 87.